

Sygn. akt IV KK 310/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 stycznia 2015 r.,
sprawy **K. F.**
skazanego z art. 148 § 1 kk
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 31 stycznia 2014 r., sygn. akt III K (...),

postanowił:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. Ł. Z. - Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 738,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie skazanego K. F..**

UZASADNIENIE

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Co do zarzutu z pkt. 1.

Zarzut bezzasadnej akceptacji oddalenia wniosku dowodowego określonego w pkt 4 pisma z dnia 20 września 2013 r. (k. 524, t. III) jest chybiony. Skarżący w żaden sposób nie wykazał wadliwości stanowiska Sądu odwoławczego (zob. s. 16-17 uzasadnienia). Sąd ten zauważył, że kontrowersyjne było powołanie się na podstawę określoną w art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., to jednak trafnie wskazał, że przebieg zdarzenia został zarejestrowany przez monitoring miejski, co było przedmiotem dowodu na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji. Nie było zatem potrzeby przeprowadzenia dowodu w celu ustalenia przebiegu zdarzenia. Chociaż brak jest szczegółowych rozważań Sądu *ad quem* w zakresie kwestionowanego przez obrońcę oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu na okoliczność ustalenia możliwości rozpoznania skazanego przez T. D., to jednak uchybienie to nie jest rażące, a już z pewnością nie mogło mieć wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Podstawa oddalenia tego wniosku - art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. jest prawidłowa, albowiem zdolność rozpoznawania osób jest cechą indywidualną każdego człowieka i zależy od szeregu okoliczności, m.in. poziomu koncentracji uwagi, stanu psychicznego, które są niepowtarzalne w danej chwili, a zatem nie sposób byłoby je odtworzyć podczas eksperymentu. Trzeba też zauważyć, że świadek T. D. znał skazanego, a zatem łatwiej mu było rozpoznać go z większej odległości.

Co do zarzutu z pkt. 2.

Zarzut ten również należy uznać za oczywiście bezzasadny, albowiem Sąd odwoławczy odniósł się obszernie, w sposób logiczny i trafny do kwestii nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia tego, którą ręką skazany zadał cios pokrzywdzonemu. Wobec ewidentnej bezpodstawności tego zarzutu w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i stanowiska wyrażonego w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, wystarczające jest odesłanie do treści uzasadnienia wyroku sąd *ad quem* bez konieczności czynienia osobnych rozważań (s. 17-18).

Co do zarzutu z pkt. 3.

Zarzut obraży art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art 193 § 1 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenie co do przypisania

K. F. sprawstwa zabójstwa M. B., czemu dał wyraz na s. 7 uzasadnienia, podkreślając tam m.in., że zgromadzone (...) dowody we wzajemnym ze sobą powiązaniu w sposób jednoznaczny wskazują na oskarżonego jako sprawcę zabójstwa pokrzywdzonego M. B.". Sąd ten wskazał dalej, że z opinii biegłego antropologa wynika, iż jakość nagrania nie pozwalała na identyfikację sprawcy, to jednak z opinii tej wynika również (oraz z opinii uzupełniającej ustnej), że nie można wykluczyć, iż na zdjęciach monitoringu zarejestrowana została osoba K. F., albowiem wobec skazanego nie nastąpiła tzw. identyfikacja negatywna, która była możliwa na podstawie nagrania z monitoringu (s. 8-9 uzasadnienia).

Jak wskazują na to realia procesowe sprawy i treść uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji, sądy te nie uznały opinii biegłej antropolog za wadliwą, niejasną lub niepełną. To, że opinia biegłego nie zawiera kategorycznego wniosku co do identyfikacji osoby sprawcy nie oznacza, że była niepełna, albowiem przy uznaniu jej za wydaną z zachowaniem zasad wiedzy, doświadczenia zawodowego i możliwości technicznych dostępnych w danym czasie, brak jednoznacznego wniosku jest brakiem o charakterze obiektywnym, który pojawiłby się w opinii każdego innego biegłego z powodu dysponowania nagraniem o słabej jakości. W żadnym razie nie może on stanowić podstawy do uznania opinii za niepełną, a wnioski wysuwane przez skarżącego są zdecydowanie zbyt daleko idące. Opinia biegłej antropolog - jak przekonuje lektura uzasadnień wyroków wydanych w sprawie - nie wzbudziła wątpliwości sądów co do identyfikacji, a więc i sprawstwa skazanego, za czym przemawiał szereg innych dowodów. Przede wszystkim należy zauważyć, że sądy orzekające dysponowały dowodem w postaci odzieży skazanego oraz znalezionym przy nim nożu, na których znajdowały się ślady krwi, której profil DNA okazał się zgodny z DNA pokrzywdzonego M. B.. W świetle tych dowodów oraz zeznań licznych świadków, akceptacja ustaleń faktycznych przez Sąd odwoławczy znajdowała pełne podstawy, czyniąc zbędnym przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego antropologa, o co zresztą nie wnosił na rozprawie odwoławczej obrońca skazanego, a co stawia pod znakiem zapytania przekonanie skarżącego co do zasadności zarzutu dotyczącego rzekomego obowiązku przeprowadzenia tego dowodu z urzędu przez Sąd *ad quem*.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k.